

Sygnatura akt VI W 2805/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2013 roku

sprawy przeciwko M. O. synowi J. i K. z domu B.

urodzonego (...) w L.

obwinionego o to, że

w dniu 21 maja 2012 r. około godz. 11:22 we W. kierując sam. os. m-ki O. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jechał jezdnią ul. (...) w stronę ul. (...) i na wysokości nr 38 podczas wykonywania manewru skrętu w prawo, w czasie wykonywania manewru omijania, nie zachował bezpiecznego odstępu, w wyniku czego doszło do kolizji z sam. os. m-ki M. o nr rej. (...), który stał na postoju taksówek. Wewnątrz M. znajdował się kierujący.

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w związku z art. 23 pkt 2 prd

I. uznaje obwinionego **M. O.** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw w związku z art. 23 pkt 2 prd i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości **200 (dwustu) złotych;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2012 roku na ulicy (...) we W. doszło do kolizji drogowej, podczas której kierujący samochodem marki O. nr rej. (...), M. O., jadący ulicą (...), w stronę ulicy (...), na wysokości numeru 36, omijał zaparkowane na postoju taksówki. Podczas wykonywania tego manewru, nie zachował on odpowiedniej odległości od stojącego jako ostatni w rzędzie taksówek, samochodu marki M. nr rej. (...) doprowadzając do uderzenia kierowanego przez siebie pojazdu z tym samochodem, stanowiącym własność M. G. (1).

W następstwie kolizji uszkodzeniu uległy drzwi tylne z prawej strony i błotnik prawy tylny samochodu marki M..

dowód:

zeznania świadka M. G. (1) k. 32 akt;

notatka urzędowa k.3 akt;

opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków k. 59-67 akt;

zeznania biegłego J. W. k. 76 akt.

M. O. nie był karany sędownie za popełnienie przestępstwa (wykazany na karcie karnej wyrok uległ zatarciu)

dowód: karta karna k.12akt.

M. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach stwierdził, że manewr omijania wykonywał prawidłowo, w ostatniej jego fazie kierowca taksówki cofnął pojazdem chcąc umożliwić wyjazd stojącej przed nim taksówki i tym samym doprowadził do zderzenia samochodów.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, jak również zeznaniom świadka W. K. i ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach M. G. (2).

Wersja przebiegu zdarzenia podana przez kierującego samochodem marki M. znajduje swoje częściowe odzwierciedlenie w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków. Na podstawie dokonanych analiz miejsca kolizji i zawartej w aktach dokumentacji wskazał on, że droga ulicy (...) jest drogą jednokierunkową o szerokości rzędu pięciu metrów. Prawa część jezdni przeznaczona jest na postój taksówek osobowych, co w przypadku pojazdów parkujących przy lewej krawędzi jezdni, czyni manewr omijania taksówek, szczególnie trudnym do wykonania. Zdaniem Sądu właśnie te okoliczności faktyczne, z jakimi zetknął się kierujący pojazdem O. (...), stanowiły przyczynę zaistniałej kolizji. M. O. z okolicznościami tymi bowiem sobie nie poradził, nie zachował bezpiecznej odległości od omijanego pojazdu i doprowadził do uderzenia tyłem kierowanego samochodu, w stojącego na postoju M.. Obarczanie przez obwinionego i jego znajomego, którego przewoził na fotelu pasażera, W. K., odpowiedzialnością za kolizję M. G. (2) mającego cofnąć samochodem w momencie jego omijania, jest – w ocenie Sądu- wyłącznie próbą przerzucenia odpowiedzialności i chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione wykroczenie.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że zdaniem obwinionego, kierowca M. wykonał manewr cofania, w celu umożliwienia stojącej przed nim taksówce (jednej z trzech na postoju), wyjechanie z miejsca, w którym stała w celu przewiezienia pasażera, który do niej wszedł.

Sądowi nieznane jest żadne miejsce postoju taksówek w Polsce, w którym ustawienie taksówek byłoby tego rodzaju, że wyjazd jednej z nich-nie będącej pierwszą w rzędzie-wymagałby konieczności cofnięcia przez wszystkie pojazdy ustawione za nią. Tym bardziej byłoby to ustawienie pozbawione jakiegokolwiek logiki i sensu, gdy na ulicy (...), na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, na postoju stać miały zaledwie trzy taksówki. Z jakiego względu ta trzecia miała cofać, by następnie cofnąć mogła druga z nich, skoro prostszym rozwiązaniem byłoby podjechanie do przodu przez pierwszego w rzędzie taksówkarza, nie jest wiadome. Podobnie, jak niewiadomą jest, dlaczego ten drugi taksówkarz miałby podjechać do poprzedzającego go samochodu w taki sposób, aby zablokować sobie możliwość wyjazdu. Wreszcie, niezależnie od wskazanych niewidomych, zupełnie irracjonalne musiałyby być zachowanie M. G. (2), (przy uwzględnieniu wersji obwinionego), gdyby miał on cofnąć samochodem akurat w momencie, gdy ten był omijany przez O. (...). Ustalenie, że zrobił to celowo, lub -zawodowo trudniąc się przecież przewożeniem osób, będąc tego dnia w pracy i oczekując na pasażerów- nie zauważył wykonującego manewr omijania (bezpośrednio przy nim) O. (...), nie znajduje żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowy.

Wskazane okoliczności, podważają wiarygodność wyjaśnień obwinionego, czyniąc je dla Sądu nieprzekonującymi. Nie cofnięcie kierującego M. w trakcie omijania jego pojazdu przez obwinionego, lecz nieudolnie wykonany manewr omijania, doprowadził do kolizji pojazdów. M. O. nie zachował bowiem bezpiecznej odległości od omijanego

samochodu, w następstwie czego doprowadził do uderzenia w ten pojazd. Tym samym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.. Dopuszczył się zatem wykroczenia z art. 86§ 1 kw.

Nagminność tego rodzaju wykroczeń na obszarze miasta, miejsce i czas jego popełnienia, rodzaj naruszonych elementarnych zasad ruchu drogowego, to okoliczności które Sąd miał na względzie wymierzając obwinionemu karę grzywny.

Jest ona współmierna do stopnia jego zawinienia, uwzględnia jego sytuację materialną i pozwoleń na osiągnięcie celów kary tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinionego, jak i w płaszczynie społecznej jej oddziaływania. Uzmysłowi również obwinionemu karygodność jego zachowania.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 624§ 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.